Nr. 66. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Piątek, 31 Marca 1922. Kraków Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Biura Redakcji i Ekspedycja ul. Chorążczyzna 31. Administracja ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników **S. Sokołowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	440·— Mk
we Lwowie z dostawą	500·— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500·— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650·— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ulica Jagiellońska 7.

Gabinet Ponikowskiego.

Pozaparlamentarny gabinet, któremu nawet życzliwe organy prasy, z racji tego, iż nie wychodzi z łona Sejmu, nie wróżyły ani trwałości, ani pewności w posunięciach politycznych, dokonał niespodziewanie rzeczy, nie tylko zapewniających Polsce stanowisko w świecie europejskim o wiele poważniejsze, niż dotychczas, ale zmieniających w pewnym stopniu układ sił w Europie.

Porozumienie z małą ententą, daleko idące umowy z państwami Bałtyckiemi, czynią z Polski dziś ośrodek, dokoła którego grupują się z północy, południa i zachodu, ludy Europy środkowej. Szachując z jednej strony zaborczość Rosji, z drugiej — odwetowe zamiary Niemiec, związek ten, którego rozwój i pogłębienie najlepiej gwarantowane są przez oczywistą wspólność interesów państw, doń wchodzących, daje jednocześnie silne poparcie kierunkowi, reprezentowanemu w polityce europejskiej przez Francję, przeciwstawia się tym odchyleniom od wspólnego programu wielkiej ententy, które jako jaskrawy dysonans, w pewnych chwilach groźny nawet dla pokoju świata, wprowadzał Lloyd George.

Doniosłość umów belgradzkich i konferencji warszawskiej ocenia doskonale prasa zagraniczna. Dzienniki czeskie stwierdzają, iż „gabinet Ponikowskiego zdziałał wiele dla konsolidacji Polski pod względem politycznym i ekonomicznym". „Petit Parisien" zamieszcza wywiad z Niuczičem w Belgradzie, w którym tenże zaznacza, że „zbliżenie Polski i małej ententy stało się dla tej grupy państw podstawą nowego powodzenia".

W ciekawy sposób ujmuje sprawę wiedeńska „Morgen-Zeitung", która pisze między innemi: „Mądra to polityka polskiego ministra spraw zagranicznych Skirmunta, aby za pomocą wspólności interesów związać państwa Bałtyckie z Polską, a tem samem w pewnej mierze i z Francją. W ten sposób Polska objęła rolę pośrednika pomiędzy dużą i małą ententą z jednej, a państwami północnemi z drugiej strony. Dzięki temu Francja przy pomocy Polski i małej ententy, będzie w Genui rozporządzała blokiem państw, liczącym razem 80 miljonów mieszkańców. Polska zyska na tej drodze znaczne zabezpieczenie swoich interesów gospodarczych, zarówno w Europie środkowej, jak i w Europie wschodniej. W Genui Polska będzie mogła z większym naciskiem zajmować stanowisko w sprawie swojej wschodniej granicy i przy pomocy powstałego właśnie bloku zabezpieczyć swoje interesy przy gospodarczej odbudowie Rosji. Przez konferencję państw Bałtyckich zdołała Polska umocnić swoje stanowisko wobec zagranicy. Skirmunt znalazł szczęśliwe rozwiązanie zagadnienia polskiej polityki zagranicznej, nadając jej rolę pośredniczki pomiędzy środkiem i wschodem Europy. Urzeczywistnił on w ten sposób program Naczelnika Państwa, który dąży do przyjaznego współżycia ze wszystkiemi państwami kresowemi z uwzględnieniem pewnego rodzaju hegemonji Polski. W ten sposób uzyskał Skirmunt także pewną równowagę w stosunku do Rosji. Wszystko to oznacza dla Polski nadzwyczajnie wielki sukces".

Powodzeniom Polski na terenie polityki zagranicznej odpowiada [illegible]wana stopniowo, pracowicie i wytrwale konsolidacja sił wewnętrznych. Przyłączenie Wileńszczyzny, które dzięki zdecydowanej postawie Rządu przeprowadzone zostało bez szkody dla interesów Państwa wzmacnia zarówno na zewnątrz sytuację Polski, jak na wewnątrz powagę Rządu. Wsparty o większość opinji publicznej, gabinet p. Ponikowskiego nie pozwolił wprowadzić do aktu złączenia bezsensownej poprawki i zręcznem postawieniem sprawy, odwołaniem się do plenum Sejmu Wileńskiego, zmusił delegatów do zaniechania jałowej opozycji.

Tak wygląda, usilnie przez dzienniki opozycyjne fałszowana, prawda o sprawie wileńskiej. Gdy dodamy do tego systematycznie i programowo przeprowadzaną przez Ministra skarbu politykę finansową Rządu, któremu udało się, jak słusznie podkreśla expose rządowe „powstrzymać spadek kursu marki, obniżającego się w lecie roku ubiegłego z niepohamowaną szybkością i utrzymać ten kurs przez sześciomiesięczny okres prawie na tym samym poziomie, co sprawiło stabilizację stosunków ekonomicznych w kraju", gdy dodamy uzyskanie w Anglji znacznej pożyczki, wniesienie pierwszy raz w roku bieżącym preliminarza budżetowego do Sejmu, co wszystko razem niewątpliwie wpłynie stanowczo na sanację finansów w Polsce, zmuszeni będziemy przyznać, że żaden z dotychczasowych rządów parlamentarnych i pozaparlamentarnych nie zdziałał tak wiele w tak krótkim czasie dla pożytku i pomyślności Ojczyzny.

Opinja publiczna zdaje sobie z tego sprawę i coraz wyraźniej odwraca się od nieśmiertelnych panów Siwińskich z Upity, wtrącających swoje „veto!" w każdą, dla narodu i Państwa podjętą akcję.

Nie wystarcza jednak że strony społeczeństwa to negatywne względem wichrzycieli stanowisko. Z Rządem trzeba współdziałać w każdej dziedzinie, utrwalić trzeba jego powagę i nie dopuszczać, by pod pozorem opozycji względem Rządu uwłaczano Majestatowi Rzeczypospolitej.

H. C.

Wyjazd delegacji polskiej do Genui nastąpi w środę.

Na czele jej Min. Skirmunt i Narutowicz.

Warszawa. (Tel. wł.) We środę, dnia 5. kwietnia wyjeżdża delegacja polska na konferencję do Genui. Na czele delegacji stoją Minister Skirmunt i Narutowicz. W razie potrzeby powołają oni profesora Askenazego, dr. Sokala z Genewy, Wielowiejskiego z Paryża, Ciechanowskiego z Londynu. Kierownictwo Ministerstwa spraw zagranicznych obejmuje z dniem dzisiejszym Prezydent Ministrów Ponikowski, który będzie urzędował w pałacu Brühlowskim w godzinach przedpołudniowych. Sprawy bieżące załatwiać będzie szef protokołu hr. Przeździecki.

Pożyczka angielska dla Polski.

Warszawa. Delegacja P. K. K. P. powróciła wczoraj z Londynu. Przywiozła ona układ, zawarty z grupą banków londyńskich, na czele których stoi dyrektor „Banku angielskiego". Suma pożyczona wynosi 4,000.000 funtów szterlingów, co przy dzisiejszym kursie równa się około 70 miljardom marek polsk., czyli prawie trzeciej części banknotów w obiegu. Jako gwarancje zostały przyjęte w pierwszym rzędzie sumy w markach polskich kredytowane bankom angielskim na rachunek P. K. K. P. Świadczy to o rosnącem zaufaniu sfer finansowych angielskich zarówno do waluty polskiej wogóle, jak i do naszej instytucji emisyjnej w szczególności.

Stopa procentowa jest bardzo umiarkowana, równa się bowiem prywatnej stopie dyskonta na rynku londyńskim, z dodaniem nie wysokiej prowizji, co łącznie nieznacznie przekracza 6% w stosunku rocznym.

Listy z Wilna.

(Słabe stanowiska Litwinów w sprawie wileńskiej. — Nowa nota Jurgutisa do Ligi Narodów. — Opozycja antyrządowe na Litwie. — Wystąpienie Waldemarasa. — Stronnictwo rządowe, niezadowolone z Niemców).

Wilno, 18. marca 1922.

Pozycja, jaką Litwini zajęli wobec uchwały wileńskiej wskazuje na upadek energji, która do niedawna cechowała wszystkie wystąpienia litewskie w sprawie wileńskiej. Krótko nazywa się to poczuciem przegranej.

Dnia 1. marca wysłał minister spraw zagranicznych Republiki litewskiej notę do prezesa Ligi Narodów, w której mówi między innemi:

„W sprawie propozycji Rady Ligi Narodów w nawiązania stosunków dyplomatycznych i konsularnych między Litwą a Polską, [illegible] w razie niemożności bezpośredniego ich nawiązania powierzenia obrony swych spraw państwom zaprzyjaźnionym, rząd litewski jest zdania, że istnienie takich stosunków między suwerennemi i niepodległemi państwami, zawiera, jako warunek uszanowanie wszystkich zawieranych między niemi traktatów i konwencji.

Uznając potrzeby i wagę nawiązania stosunków dyplomatycznych i konsularnych między Litwą, a Polską: jaknajszerszej pokojowej ich współpracy Rząd litewski uważa, że przedewszystkiem należy restytuować złamanie prawa i wrócić narodowi litewskiemu ufność w wartość podpisa-

nych przez Rząd polski zobowiązań, jak również w szczerość jego intencji w stosunku do Litwy.

Z drugiej strony należy liczyć się z trudnościami, z któremi wypadłoby się spotkać, zawiązując stosunki dyplomatyczne wówczas, gdy nie istnieje wyraźne oznaczenie administrowanych na podstawie wolnego porozumienia terytorjów. Dlatego też rząd litewski zamierza uzależnić zawiązanie stosunków konsularnych i dyplomatycznych między Polską a Litwą od **przywrócenia status quo**, utworzonego 7. października 1920 r. na mocy umowy suwalskiej“.

Ironja losu chciała, że w tym samym dniu Sekretarjat Ligi Narodów zarejestrował umowę, zawartą w dniu 29. listopada 1920 roku przez przedstawiciela naszego Ministerstwa spraw zagranicznych p. Kossakowskiego z przedstawicielami Litwy, która to umowa ustanawiała pas neutralny, oddzielający dotąd Ziemię Wileńską od Litwy Kowieńskiej.

Umowa suwalska, na którą powołują się Litwini, ustanawiała linję demarkacyjną między armją polską a litewską, która nie przesądza praw terytorjalnych żadnej ze stron.

Umowa suwalska ma więc charakter ściśle wojskowy. Czyn gen. Żeligowskiego przekreślił linję, nakreśloną przez umowę suwalską. Rozgraniczenie o takimże charakterze wojskowym, ustanowione 29. listopada 1920 roku uzyskało sankcję międzynarodową przez zarejestrowanie jej w Sekretarjacie Ligi Narodów.

Ostatnia nota p. Skirmunta do litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych proponująca zastąpienie obecnych pasów neutralnych, i Litwy z dnia 29. lutego 1920 „prowizoryczną linją demarkacyjną“ jest konsekwencją owego uznania prowizorycznego rozgraniczenia Polski.

Przebieg sprawy jest więc taki:

Skoro uchwała Sejmu wileńskiego przekreśliła pretensje Litwinów, oparte na rzekomej litewskości kraju, wysunęli oni argument przywrócenia rozgraniczenia zgodnie z umową suwalską. Obecnie i ten motyw upadł.

Niepomyślny dla Litwy stan sprawy wileńskiej wywołał odpowiedni oddźwięk w kraju. — Zaczęto szukać źródeł porażki. Ukazują się symptomy, wskazujące na niezadowolenie z rządu, oraz z dotychczasowych protektorów, Niemców.

Byłoby niesłusznie przeceniać wyniki tego niezadowolenia, tem nie mniej, są one zbyt widoczne, aby je można było pominąć milczeniem.

Pierwsze wystąpiło przeciwko polityce rządu stronnictwo „Pażanga“. Stronnictwo to, które było u władzy w zaraniu niepodległości Litwy, nie posiada swych przedstawicieli w Sejmie, obecnie jednak zyskuje poważnie na znaczeniu z powodu swego wybitnie krytycznego w stosunku do Niemców stanowiska.

Leader stronnictwa prof. Waldemaras wystąpił na łamach swego organu „Tevynes Balsas“ z ostrą krytyką polityki zagranicznej Puryckisa i Jurgisa, zarzucając im, że „zabagnili“ oni sprawę wileńską, uniemożliwiając rozstrzygnięcie jej drogą arbitrażu. Powodem tego miało być wyzyskanie przychylności Anglików dla uroszczeń litewskich do Wileńszczyzny. Rezultatem tej polityki jest odosobnienie Litwy wśród państw Bałtyckich, do którego prowadzi porozumienie z Łotwą i Estonją. „Gdy w Warszawie zbierają się przedstawiciele państw Bałtyckich z wyjątkiem Litwy, w tej samej chwili Litwa naradza się z Niemcami. Wybrano moment najmniej odpowiedni...“ — kończy Waldemaras, mając na myśli bliskość konferencji genueńskiej.

Stanowisko Waldemarasa nie odbiega zbyt daleko od nastrojów mas silnie agitowanych dotąd w kierunku germanofilskim bezwzględnie antypolskim przez sfery rządowe. Rewizja poglądów stronnictw w stosunku do Polski nie prędko zapewne nastąpi. Rozagitowanie mas jest tak wielkie, że politycy, gdyby nawet uznawali konieczność, nie mogliby rychło nawrócić do porozumienia z Polską. Przytem i sprawa Wileńska dzieli w tej chwili oba państwa na dwa nieprzyjazne obozy. Polityka Litwy wobec Niemiec stała się jednak już teraz najwidoczniej niepopularną. Stronnictwa rządowe musiały zrobić bilans swej polityki, który wykazuje wiele minusów.

Organ skrajnie germanofilskiej partji rządowej (Chrześcjańskiej Demokracji) „Laisve“ w artykule „Kłopoty Litwy z sąsiadami“ tak charakteryzuje ciężkie położenie Litwy:

„Z Polakami Litwa nie może dojść do porozumienia, gdyż zajęli oni przemocą jej stolicę i nie przyznają niezależności państwa litewskiego (?) Z Niemcami stosunki są dobre, lecz kosztuje to Litwę nieco za drogo. Największą stratę przynosi Litwie waluta niemiecka“.

Zdaniem pisma obecne uzależnienie od Niemiec stawia Litwę w położeniu bez wyjścia.

„Pewien znakomity ekonomista niemiecki, znawca stosunków gospodarczych Litwy — mówi artykuł — oświadczył słusznie, że żadne państwo nie obchodzi się tak źle ze swoją kolonją, jak Niemcy z Litwą. A czyni to przecie nietylko rząd ten i całe społeczeństwo litewskie. Litwa kupuje maszyny w Niemczech i otrzymuje stamtąd zniszczone stare rupiecie, których nikt nawet zreparować nie jest w stanie. Większe zakupy materjałów żelaznych, zrobione w Niemczech sprzedawane są po pewnym czasie temu samemu nabywcy po cenach znacznie wyższych z powodu spadku marki niemieckiej“.

Dalej skarży się pismo na zniszczenie lasów podczas okupacji niemieckiej. Uważa, że obecnie stosunki nie są o wiele lepsze. Gdy Litwa stała się niezależną, przybyło z Niemiec wielu leśników niemieckich i obsadziło ważniejsze stanowiska w Departamencie lasów. Wskutek ich wpływów wycinane lasy płyną do Niemiec.

„Często stawialiśmy sobie za przykład niemiecką umiejętność organizacji, — mówi pisma — i rzeczywiście dobrze zorganizowali się oni na Litwie....“

Od tych ogólnych narzekań przechodzi Laisve do wskazania zupełnie konkretnych sporów, starannie dotąd ukrywanych.

„Na konferencji niemiecko-litewskiej w Kownie Niemcy zaproponowali stopniowy wykup waluty ober. ost. Obiecują wypłacić Litwie odszkodowanie za straty spowodowane spadkiem kursu marki, lecz tylko w latach 1915—1917, tj. około 40—50 miljonów. Rząd litewski żąda 75 miljonów“.

Dalej mówi pismo:

„Zachodzi konieczność pozbycia się marki niemieckiej, obecnie bowiem Litwa pomaga Niemcom płacić długi wojenne z własną stratą“.

Litwini widzą więc, że rozwój gospodarczy Litwy pod egidą Niemiec prowadzi do hegemonji i do wyzysku z ich strony. Jest w tem niewątpliwie pewien plus dla Polski, taki stan rzeczy zbliża bowiem chwilę, gdy Litwini będą musieli zważyć straty i zyski i oparcia się o Polaków.

Rezultaty Konferencji Kowieńskiej nie są jeszcze znane, jednak zarysowane na samym jej wstępie różnice w stanowiskach obu państw nie sprzyjają zacieśnieniu się porozumienia litewsko-niemieckiego.

B. W.

Dyskusja wojskowa w komisji.

Sprawa dwuletniej służby wojskowej.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj na posiedzeniu komisji wojskowej zjawił się Minister skarbu Michalski, szef sztabu generalnego gen. Sikorski. Na porządku obrad były dwa artykuły ustawy o powszechnej służbie wojskowej, które traktują o czasie jej trwania.

Pos. Liebermann zainterpelował Ministra skarbu z powodu zbyt powolnego zmniejszania się budżetu wojskowego, domagając się cyfr porównawczych.

Minister Michalski zakomunikował komisji ewolucję budżetu wojskowego w ciągu 3 lat ostatnich. Wreszcie zapowiedział, że przy najbliższej sposobności przedstawi porównawcze cyfry z redukcji budżetu wojskowego w Polsce i w innych państwach.

Gen. Sikorski przedstawił stan organizacji wojska polskiego, wynikający z doświadczeń ostatnich lat wojny, wreszcie ze względu na geograficzne położenie Państwa, ducha odwetowego w Niemczech oraz na komunistyczny militaryzm w Rosji, prosił o uchwalenie dwuletniej służby wojskowej.

Dalsza dyskusja w tej sprawie toczyć się będzie na dzisiejszym posiedzeniu tejże komisji.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja konstytucyjna przyjęła ostatecznie w trzeciem czytaniu projekt ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu.

Komisja rolna przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt uchwał w przedmiocie środków na pokrycie wydatków związanych z walką z księgosuszem i w sprawie opłat państwowych od zwierząt domowych, przewożonych i oddawanych ubojowi. Na pokrycie wydatków walki z księgosuszem przewiduje uchwała następujące opłaty: 1) Właściciele posiadający nie więcej ponad 4 sztuki w wieku po 2 lata, wnoszą jednorazową opłatę po 150 mk. od sztuki. 2) Posiadający ponad 4 sztuki 200 mk. 3) Posiadacze owiec i kóz nie starszych ponad 6 miesięcy po 40 mk. od sztuki. Następnie pobierany będzie podatek od bydła poddawanego ubojowi w wysokości 1 proc. od przeciętnej wartości szacunkowej bydlęcia. Opłaty od zwierząt domowych, naznaczone przez sejmiki powiatowe na podstawie dekretu z 7. lutego 1919 będą zawieszone.

Komisja odbudowy kraju rozpatrywała projekt ustawy o odbudowie budynków, zniszczonych przez wojnę. Na wniosek p. Kędziora wybrano podkomisję, która ma odpowiednie wnioski przedstawić w czasie jak najkrótszym, następnie na wniosek p. Cieśli, postanowiono wezwać Ministerstwo skarbu do złożenia komisji sprawozdania z działalności Zakładu kredytowego dla odbudowy w terminie 7 dni. P. Hausner referował sprawę uposażenia urzędników kontraktowych Ministerstwa robót publicznych. Postulaty urzędników, zmierzające do podwyższenia płac zarobkowych komisja postanowiła jednomyślnie poprzeć. Obecny na posiedzeniu Wiceminister robót publicznych p. Rybczyński oświadczył, że plan finansowania odbudowy złoży rząd jeszcze w ciągu obrad wybranej podkomisji.

Komisja prawnicza uchwaliła **zmienić** pierwotną swą uchwałę o utrzymaniu obowiązku osobnego płacenia przez lokatorów t. zw. świadczeń dodatkowych i postanowiła **świadczenia te znieść.** Przedłożono uchwałę o dopuszczalności umów dobrowolnych co do wysokości komornego. W dyskusji zgłoszono wnioski, ażeby zasadę tę stosować tylko do mieszkań większych, a mianowicie do lokali od 5 pokoi wzwyż, jak również, aby orzec niedopuszczalność umów co do lokali używanych przez instytucje kulturalne i społeczne, spółdzielnie itd. Dopuszczalność umów dobrowolnych przyjęto 14 głosami przeciwko 12. Przeciw głosowali socjaliści, N. P. R., K. K. L. i część członków P. S. L. W razie niedojścia do skutku umowy dobrowolnej, mają obowiązywać stawki zwyżkowe, które zostaną przez komisję uchwalone. Przedstawiciel ministerstwa sprawiedliwości wypowiedział się za dopuszczalnością umów i za zniesieniem świadczeń dodatkowych.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała projekt ustawy w przedmiocie zmiany niektórych postanowień pruskiej ustawy o podatku dochodowym, obowiązującej w b. dzielnicy pruskiej. Po dyskusji ustalono granice dodatków do podatku dochodowego na rzecz samorządu, które łącznie z podatkami na rzecz państwa nie mają przekraczać do stopnia 21-go 5 proc., do stopnia 41-go 8 proc., do stopnia 51-go 10 proc., do stopnia 76-go 20 proc., do stopnia 101-go 30 proc., a powyżej stopnia 101-go 40 proc. dochodu płatnika. Projektowane przez referenta przekazanie samorządom 70 proc. podatku dochodowego, na wniosek wiceministra skarbu Markowskiego postanowiono obniżyć do 30 proc.

Na wieczornem posiedzeniu **komisji budżetowej** rozdzielono poszczególne referaty pomiędzy posłów jak następuje: Referent ge-

neralny i ustawa skarbowa Osiecki (Pol. Stron. L.), budżet Naczelnika Państwa Wojdaliński (Z. L. N.), Sejm ustawodawczy Pączek (P. P. S.) Biuro kontroli państwa ks. Kaczyński (Chrz. partja robotn.), Prezydjum rady ministrów Kowalczuk (P. S. L.), ministerstwo spraw zagr. Radziszewski (Z. L. N.), ministerstwo spraw wojskowych Czetwertyński (Z. L. N.), ministerstwo spraw wewn. Trzciński (N. Z. L.), ministerstwo skarbu Kolischer (K. P. K.). i Radziszewski, ministerstwo sprawiedliwości Steinhaus (K. P. K.), ministerstwo przemysłu i handlu Rosset (K. M.), ministerstwo kolei Moraczewski (P. P. S.), ministerstwo dóbr państwowych Gawlikowski (P. S. L.), ministerstwo W. R. i O. P. Woźnicki (Wyzwolenie), ministerstwo poczt i telegrafów Rauch (K. P. K.), ministerstwo zdrowia publicznego Rottermund (Z. L. N.), ministerstwo robót publicznych Kędzior (P. S. L.), ministerstwo pracy i opieki społecznej Waszkiewicz (N. P. R.), Główny Urząd likwidacyjny Diamand (P. P. S.), Główny Urząd ziemski Starzyński (N. Z. L.), ministerstwo b. dzielnicy pruskiej za okres od 1. kwietnia br. Aleksander Tomasz (K. M.).

Na posiedzeniu **komisji dla badania kryzysu w przemyśle i handlu** przyjęto wniosek p. Szczerkowskiego, aby na porządek dzienny posiedzenia poniedziałkowego weszły następujące sprawy: 1) sprawa zapomóg dla bezrobotnych, 2) sprawa robót publicznych, 3) sprawa pośrednictwa pracy. Do p. Szczerkowskiego zgłosiła się delegacja zjazdu stowarzyszeń byłych wojskowych armji polskiej, odbytego w Łodzi 24., 25. i 26. b. m. i przedstawiła mu rezolucję skierowaną do Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej, wyrażającą szereg postulatów pod adresem Rządu. P. Szczerkowski udał się wraz z delegatami do p. Marszałka Sejmu, który przyjął delegację bardzo życzliwie. Szczególną uwagę poświęcił Marszałek w rozmowie z delegacją sprawie utworzenia warsztatów pracy. Po wyczerpującej rozmowie z delegacją, przekazał Marszałek rezolucję zjazdu p. Szczerkowskiemu dla rozpatrzenia jej przez komisję do badania kryzysu w przemyśle i handlu.

Podkomisja inwalidzka przyjęła w drugiem czytaniu nowelę do projektu ustawy inwalidzkiej z wyjątkiem art. 26 punkt b. traktującego o inwalidach-urzędnikach. Został zgłoszony wniosek mniejszości, aby inwalidom-urzędnikom rent nie dawano.

*

Dyrekcja PAT. w Warszawie nadsyła następujące sprostowanie: Zaszłą w podanem przez nas sprawozdaniu z posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej pomyłkę prostuje się w ten sposób, że zamiast słów „z ogólnej kwoty pozostałości oddano 1.200,000.000 do dyspozycji Ministra b. dzielnicy pruskiej na cele kulturalno-społeczne tej dzielnicy“ — mają być słowa: „z ogólnej kwoty pozostałości 1.200,000.000 otrzymanych z likwidacji Wydziału handlowego przy Ministerstwie b. dzielnicy pruskiej, postanowiono oddać do dyspozycji Ministra b. dzielnicy pruskiej na cele kulturalno-społeczne 100 miljonów mk. pol.“

Sprawy śląskie.

Katowice. (PAT.) Na posiedzeniu Naczelnej Rady Ludowej w dniu 27. bm. omawiano kwestję utworzenia osobnej djecezji dla Górnego Śląska i podnoszono głębokie zrozumienie, jakie dla tej sprawy okazały koła rządowe, jakoteż polski episkopat. Ponieważ gminy odnosiły się niejednokrotnie do Naczelnej Rady Ludowej, przedstawiając ciężkie finansowe położenie, w jakiem się znajdują, przeto na posiedzeniu dnia 20. i 27. bm. rozpatrywała Rada Naczelna projekt podatkowo-dochodowy wypracowany przez p. nadradcę Pawlicę, naczelnika wydziału skarbowego. W dyskusji nad tą sprawą wyrażono zdanie, że należy w pełniejszych zarysach opracować system podatkowy za r. 1906 z uwzględnieniem, jednakże zmienionych warunków, w których znajdzie się Górny Śląsk po przyłączeniu do Polski.

Katowice. (PAT.) — Onegdaj wieczorem o godzinie 11 na dworcu w Królewskiej Hucie napadnięto na oficera francuskiego, któremu zadano trzy ciężkie uderzenia w głowę. — Poważnie rannego oficera odwieziono do pobliskiego hotelu — gdzie mu udzielono pierwszej pmocy lekarskiej.

Z Ligi Narodów.

Paryż. (PAT.) Havas. — Rada Ligi Narodów zakomunikowała na wczorajszem posiedzeniu publicznem decyzje powzięte w sprawie zbrojeń, uchodźców rosyjskich, zagłębia Saary, **konferencji warszawskiej**, oraz konferencji genueńskiej.

Rada Ligi powierzyła komisji dla spraw epidemji Ligi Narodów wykonanie zarządzeń ustalonych przez konferencję warszawską, oraz upoważniła sekretarza generalnego Ligi do podjęcia koniecznych środków w celu wysłania na konferencję genueńską przedstawicieli organizacji technicznych, oraz niektórych członków sekretarjatu generalnego.

Zawiązki pokojowej współpracy Rosji.

Ryga. (PAT.) Wczoraj o godz. 11.30 w łotewskiem ministerstwie spraw zagranicznych otwartą została konferencja państw bałtyckich z udziałem Rosji sowieckiej. Jako reprezentant Polski bierze udział w konferencji p. Jodko, ze strony Rosji Cziczerin, Joffe i Jureniew, oraz dwóch sekretarzy. Przedstawicielami Łotwy są: prezydent ministrów Meyerowicz, minister skarbu Kalenisch i minister komunikacji Pauluk. Delegaci Estonji: Strandman i Markus nie przybyli jeszcze do Rygi. Finlandja bierze udział tylko w charakterze informacyjnym; reprezentuje ją dotychczasowy charge d'affaires Silvander. Generalnym sekretarzem konferencji jest Łotysz Westman. Posiedzenie plenarne otworzył mową prezydent Meyerowicz, zaznaczając, że celem narad konferencji jest utrwalenie pokoju i ustalenie stosunków ekonomicznych między reprezentowanemi na konferencji państwami. Na przemówienie p. Meyerowicza odpowiedział Cziczerin, stwierdzając, że Rosja sowiecka podziela zapatrywanie Meyerowicza na cele konferencji. Po zakończeniu posiedzenia plenarnego pięciu głównych przedstawicieli państw zainteresowanych odbyło konferencję, na której ustalono porządek dzienny obrad konferencji. Dalszy ciąg narad dzisiaj. Dzisiaj przewidziane jest również zamknięcie konferencji.

KRONIKA.

Kalendarz: Piątek, 31 marca. Rz.-kat.: Balbiny p. — Gr.-kat.: Kiryła. — Słowiańsk: Dobromira.

— **Ubiegła noc** była zimna i mroźna, ścięła trzęsawiska na ulicach. Rano wyjrzało słońce, jednak na krótko. Niezdolne rozproszyć chmurnych koszmarów, ma tępy wyraz rezygnacji, czeka, kiedy też wybije jego godzina. A może już za chwilę, może jutro?... Niedocieczone są kaprysy tegorocznej wiosny.

— **Z powodu wystawienia dramatu Kosera** Dyrekcja Teatrów miejskich we Lwowie otrzymała następującą depeszę od posła jugosłowiańskiego w Warszawie p. Simića: „Proszę przyjąć wyrazy mojej głębokiej wdzięczności za zaproszenie na premierę Kosora jak również za szczęśliwy pomysł wystawienia we Lwowie „O skibę“. Urządzenie tego przedstawienia jest jeszcze jednym dowodem braterskiej przyjaźni i sympatji łączącej dwa słowiańskie narody. Nie mogę odżałować, że obowiązki służbowe uniemożliwiają obecność moją na tem przedstawieniu w waszym bohaterskim Lwowie. Zasyłam więc tylko moje najserdeczniejsze pozdrowienia z zapewnieniem, że w dniu przedstawienia myślami będę z wami.

poseł **Simić**.

— **Ostrzeżenie.** Urząd emigracyjny przy Ministerstwie pracy i opieki społ. prosi prasę polską w kraju i w Ameryce o powtórzenie następującego komunikatu: Wobec systematycznego powoływania się p. Henryka Setmajera, iż zorganizowane przez niego polskie biuro emigracyjno-handlowe „Stary kraj“ zostało utworzone w porozumieniu z urzędem emigracyjnym, urząd ten stwierdza, że pol. biuro emigracyjno-handlowe „Stary Kraj“ jest przedsiębiorstwem prywatnem, o którego powstaniu urząd emigracyjny dowiedział się z prasy i które nie ma nic wspólnego z konferencjami, które w swoim czasie odbywały się w urzędzie emigracyjnym i na które powołuje się p. Setmajer.

— **Z wojk. oddziału kwaterunkowego.** Dowiadujemy się, że sympatycznie znany z taktu i uczynności por. Juljusz Voelpel, dotychczasowy kierownik biura ewidencyjnego przy komendzie miasta i placu, organizator oddziału karabinów maszynowych w czasie obrony Lwowa w grupie pułk. Jasieńskiego, oraz oddziału garnizonowego, objął w tych dniach, prócz prowadzonego przezeń działu, oddział kwaterunkowy po por. Woźniakowskim.

— **Po strajku drukarskim.** Podwyżka zarobków zecerów lwowskich i personalu pomocniczego przedstawia się cyfrowo, jak następują: Zecerzy maszynowi, dzienni i nocni, otrzymują do swoich płac dodatek tygodniowy w kwocie 1300 Mk., t. j. 5 prc. płac dotychczasowych. Zecerzy gazetowi ręczni dzienni tygodniowo 2600 Mk. (18 prc.); zecerzy stali 2600 Mk. (20 prc.); pomocnicy 1300 Mk. (20 prc.); maszyniści 2000 Mk. (10 prc.); nakładaczki 1066 Mk. (20 prc.) **Za czas bezrobocia nie** przyznano żadnej **płacy.**

— **„Przystań“** pracowników państwowych, zrzeszonych w „Stałej delegacji“. W dniu 26 b. m. odbyło się poświęcenie, w dniu zaś 27 b. m. otwarcie „Przystani“, urządzonej przez Stałą delegację pracowników państwowych, dla zrzeszonych w niej, a ewentualnie i innych pracowników państwowych. Celem wspomnianej Przystani ma być w pierwszym rzędzie urządzenie czytelni i herbaciarni, oraz jadłodajni w którejby pracownicy państwowi mogli otrzymywać zdrowe i pożywne obiady i kolacje po możliwie najniższych cenach — a ewentualnie także w miarę możności pomieszczenia dla przyjezdnych pracowników państwowych. Na razie wprowadza w życie Stała delegacja czytelnię, herbaciarnię i jadłodajnię.

Pracownicy państwowi i emeryci, którzy chcą korzystać z „Przystani“, winni zgłaszać się do zarządu „Przystani“ we Lwowie ul. Lindego 9 z legitymacjami, wydanemi na ten cel przez związki i stowarzyszenia, do których należą.

— **Zlanie się konsumu prof. „Dostatek“ z „Nuzą“** uchwalono wczoraj na Walnem zgromadzeniu „Dostatku“, który nie rozporządzając dość znacznymi funduszami nie mógłby wytrzymać konkurencji z „Nuzą“. Odtąd dwa te konsumy będą tworzyły potężną kooperatywę, a fuzja nastąpi w ten sposób, że „Dostatek“ zakupi dla swych członków udziały „Nuzy“ i to za cały swój majątek, wynoszący $3\frac{1}{2}$ miljona. Uchwała zapadła niemal jednomyślnie bowiem tylko trzy osoby, po wyczerpującej dyskusji oświadczyły się przeciw wnioskowi Rady nadzorczej, uzasadnionemu w referacie prof. Żychiewicza.

— **Pierwszy wieczór dyskusyjny o teatrze** urządzony przez Zawod. Związek literatów polskich odbędzie się w piątek 31. marca o godz. 8 w sali Kasyna i Koła lit. art. Zagai prof. J. Geszwind odczytem pt. „Dramat Kosora „O skibę“ i jego wystawienie w teatrze lwowskim“. Bilety w cenie 400. 300. 200. 100 mk. do nabycia w składzie nut B. Połonieckiego. Członkowskie w Sekretarjacie Kasyna. Na godzinę przed rozpoczęciem przy kasie.

— **Przypominamy,** że dziś odbędzie się o godzinie 7 wieczorem w Kasynie i Kole liter.-artyst. odczyt o Krzemieńcu Michała Rollego i dr. K. J. Nittmana, uzupełniony pięknemi przeźroczami.

— **II. Targ poznański.** Stosownie do zapowiedzi został zamknięty dnia 27 b. m.

— **III Wszechświatowy Kongres** wychowania moralnego, odbędzie się w Genewie w dniach od 28 lipca do 1 sierpnia.

— **Zasądzenie szpiegów bolszewickich.** Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciw szajce szpiegowskiej wyrokiem, zasądzającym Romana [illegible] na

3 lata, Józefa Teba zara na 2 lata, Katarzynę Rewa na półtora roku, Tatianę Gołębiowską na 10 miesięcy, a Karolinę Gargol na 4 miesiące ciężkiego więzienia. Dalsi dwaj oskarżeni Kosyński i Czarnik zostali uwolnieni.

— **Wysyłka komunistów rosyjskich do Polski.** W związku z zarządzoną mobilizacją komunistów, wydano rozkaz wysłania tysiąca komunistów do Polski, celem propagandy i szerzenia agitacji komunistycznej.

— **Głód u naszych granic.** Informatorzy z nad Zbrucza donoszą, że do wschodnich granic Państwa Polskiego ciągną nieprzeliczone tłumy nędzarzy, wśród których zabiera śmierć codziennie setki ofiar. Głodujący osiadają w pasie granicznym, by przy pierwszej sposobności zalać Małopolskę, niosąc ze sobą wszelkiego rodzaju epidemje. Rząd nasz przedsięweźmie niezawodnie konieczne zarządzenia, celem zapobieżenia grożącej nam nieobliczalnej katastrofie.

— **I przyszły rok będzie dla Rosji rokiem głodu.** „Ekonomiczeskaja Żiźn“, omawiając widoki urodzaju, pisze, że około 50 prc. ozimin wymarzło zupełnie.

— **Morderczo strzały.** Z Berlina donoszą Podczas odczytu w Filharmonji, na którym przebywający obecnie w Berlinie Milukow przywódca kadetów rosyjskich, zdawał sprawę ze swej podróży, rozległy się nagle strzały. Zabity został wydawca gazety „Rul“ Włodzimierz Nabokow, również jeden z wybitnych działaczy partji konstytucyjno-demokratycznej. Natychmiast po wystrzale wyskoczył na estradę jeden ze sprawców zamachu i zawołał: „Jesteśmy monarchistami rosyjskimi, ukaraliśmi Milukowa za zdradę przeciw caratowi“. Zabójców ujęto na miejscu. Nazwisk jednak dotąd nie stwierdzono. Zamach stoi prawdopodobnie w związku z odbywającym się obecnie w Berlinie kongresem monarchistów.

Komunikaty.

— **Lwowskie Tow. lekarskie** XII. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek, 31 b. m., w Poliklinice, ul. Lindego. Wykład zbiorowy: Podstawy i zasady kliniczne kolloido i proteinoterapji. Referenci główni: dr. Groer, dr. Rencki, dr. Łukasiewicz i dr. Bocheński.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na pomnik Konopnickiej. Czysty dochód z obchodu ku czci Marji Konopnickiej urządzonego staraniem szkoły muzycznej p. Sabiny Kasparek w kwocie 6.100 Mk. — Rada szkolna w Grybowie 368 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, we czwartek „Wieczór baletowy“, występ Kirsanowej, A. Fortunata, oraz całego baletu Teatrów miejskich. — Jutro, w piątek „O skibę“, dramat w 4 aktach Kosora.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we czwartek „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach Zapolskiej. — Jutro, w piątek „Nieporozumienie“, komedja w 3 aktach G. Zapolskiej. — W sobotę „Czysty interes“, komedja w 3 aktach Kiedrzyńskiego (25 przedstawienie z dyr. Czarnowskim w roli Kordelasa).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we czwartek i jutro w piątek „Miliarderzy“, operetka w 3 aktach Stelfana. — W sobotę „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Pierwszy wielki wieczór baletu odbędzie się w Teatrze Wielkim we czwartek 30 b. m. ze współudziałem sławnych baletmistrzów N. Kirsanowej i A. Fortunato oraz wszystkich członków naszego baletu z Faliszewskim i Burkacką na czele. Na program złożą się: „Sen Arlekina“, balet w I akcie układu A. Fortunato z muzyką Czibulki, Drigo i Kreislera Divertisement układu S. Faliszewskiego i „Noc Walpurgowa“ z muzyką Gounoda w układzie A. Fortunato według treści z „Fausta“. Dyryguje kapelmistrz A. Stadler.

— **Lotny kabaret.** Dnia 1 kwietnia w godzinach wieczornych odbędą się produkcje lotnego kabaretu w restauracji Hotelu Georgea, Krakowskiego i Imperjal.

Udział w kabarecie biorą artyści i artystki miejskich teatrów „Bagateli“ i „Ula“, którzy z całą ofiarnością zgłosili się do apelu, z uwagi na sympatyczny cel, t. j. zebranie funduszów na budowę „Pomnika wdzięczności“ dla Ameryki.

Ruch wydawniczy.

Zdzisław Morawski: „Św Karol Boromeusz na tle odrodzenia religijnego w XVI. w.“. Nakład księgarni św. Wojciecha. Poznań 1922 (8°, str. 36).

Postać wielkiego Świętego, scharakteryzowanego tak pięknie w określeniu „un huomo di frutto e non di fiore“ i człowiek owocny, a nie kwietny) postawiona tu została na szerokiem tle historycznem, jeszcze silniej uwypuklającem postać Karola Boromeusza. Autor wyraziście narysował początki odrodzenia religijnego w w. XVI. za Pawła III. i dalszy renesansu rozwój. Były to czasy niezwykłe, więc i niezwykłych wydały ludzi. Sobór trydencki pod Pawłem IV. i Piusem IV. zakreślił szeroki program reorganizacji Kościoła, a jednym z tych, którym dano przyłożyć rękę do wielkiego dzieła, był właśnie Karol Boromeusz. Morawski ukazuje nam go, jak duszę całą wkładał w swe prace duszpasterskie w Medjolanie, jak zwalczał wrogie knowania, jak w czasie morowej zarazy, która w r. 1576 nawiedziła Medjolan, niósł pomoc i otuchu nieszczęsnemu miastu, jak nawet w życiu codziennem przyjęty był żarliwem oddaniem się służbie Bożej.

Piękna i pouczająca książka. Tym, co ukrzepić się pragną w wierze, w uczuciu religijnem, cenną będzie lekturą. *Ks. A. S.*

Nr. 2 i 3 tygodnika ilustr. „Sport“, (z powodu strajku drukarzy połączone), zawierają artykuły ze wszystkich dziedzin sportu i znaczną ilość aktualnych fotografij. Na treść numeru składają się prace: dr. Orłowicza, dr. Polakiewicza, kapt. Dzułyńskiego, dr. Malzburga, K. Hemerlinga, fejletony literacko-sportowe Bandrowskiego, dr. Tobiczyka, prof. Wacka. Bogaty dział korespondencji ze wszystkich miast Polski. Kronika i rozmaitości sportowe. Dział szachowy. Cena pojedyńczego numeru 80 Mk. Prenumerata kwartalna 1000 Mk. Adres wydawnictwa: Lwów, Zimorowicza 5.

Pomnik wdzięczności.

Z inicjatywy najpoważniejszych osób i zrzeszeń stolicy zawiązał się Komitet celem uczczenia humanitarnej a tak wydatnej pomocy Stanów Zjednoczonych Ameryki, okazywanej naszemu Państwu w najcięższych warunkach naszego bytu i rozwoju.

Widomym wyrazem tych uczuć ma być Pomnik wdzięczności, wzniesiony w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu, dłuta znakomitego rzeźbiarza prof. Ksawerego Dunikowskiego.

Co mamy Ameryce do zawdzięczenia, tego specjalnie w naszym grodzie przypominać chyba nie potrzeba. Każdy z nas wie doskonale, że w Amerykanach mieliśmy zawsze serdecznych, szczerych a bezinteresownych przyjaciół. Dziesiątki, ba nawet setki tysięcy naszej młodzieży, przez Wielkodusznego Hoovera lata całe dokarmianych, zaopatrywanych w odzież i obuwie w czasach ogólnej drożyzny i ciężkich warunkach bytu — zachowają we wdzięcznej dozgonnej pamięci tę prawą, serdeczną dłoń, zawsze ku niej z gotowością wyciągniętą.

Obowiązkiem całego społeczeństwa, obowiązkiem moralnym, a zarazem nakazem serca jest, aby każdy w miarę sił i możności przyrzucił swą skromną cegiełkę do budowy tego pomnika, który świadczyć będzie potomnym, że Polska prawdziwych przyjaciół umiała ocenić, poznać i uczcić ze szczerego serca.

Składki na fundusz budowy Pomnika przyjmuje Bank Krajowy we Lwowie.

Prezes honorowy Centr. Komit. w Warszawie:
W. Trampczyński, Marszałek Sejmu.
Za Komitet Lwowski:
Prezes: **J. Kasprowicz**, Rektor Uniwersytetu.

TELEGRAMY.

MINISTER SKIRMUNT W PARYŻU.

Paryż. (PAT). Minister Skirmunt podczas śniadania z ambasadorem włoskim Sforzą poruszył szereg kwestji, związanych z konferencją genueńską. Rozmowa miała charakter niezwykle serdeczny. O godz. 2. min. Skirmunt przyjął przedstawicieli prasy paryskiej, wobec których wyjaśnił zadania polityki zagranicznej Polski, oraz cele, jakie przyświecać będą delegacji polskiej na konferencji w Genui. O godz. 3. minister Skirmunt był przyjęty przez prezydenta Millleranda, z którym odbył jednogodzinną rozmowę. O godz. 7. wieczorem min. Skirmunt odbył dłuższą naradę z Poincarem. Wieczorem poseł Zamoyski urządził przyjęcie na cześć min. Skirmunta, na którem między innymi był gen. Weygand i wielu innych.

GŁOS FRANCUSKI O PODRÓŻY MINISTRA SKIRMUNTA.

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien“ pisze o celu podróży Ministra Skirmunta do Paryża, co następuje: Minister Skirmunt życzy sobie, aby Polska, państwa bałtyckie i mała ententa postępowały na konferencji genueńskiej możliwie we wszystkich kwestjach jednolicie. Aby utworzyć ten jednolity front, spotkają się delegaci polscy 8. kwietnia w Genui z przedstawicielami Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji. Obecny pobyt ministra Skirmunta w Paryżu ma tylko na celu omówienie tej akcji z państwami koalicyjnemi.

LIKWIDACJA MINISTERSTWA B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę wieczorem wyjeżdżają z Warszawy do Poznania Prezydent Ponikowski i Minister b. dzielnicy pruskiej Wybicki na uroczystość aktu likwidacji ministerstwa b. dzielnicy pruskiej. Jakkolwiek akt likwidacji odbędzie się uroczyście, likwidacja sama nie zostanie jeszcze w rzeczywistości przeprowadzona, ponieważ do tej pory Rada Ministrów nie opracowała odnośnej ustawy.

UZNANIE MIN. SKARBU DLA URZĘDNIKÓW.

Warszawa. (PAT.) W dniu 29. bm. Minister skarbu dr. Michalski przyjął wszystkich dyrektorów departamentów i naczelników wydziałów, oraz cały szereg pracowników i pracowniczek Ministerstwa skarbu. Minister podziękował im za gorliwą współpracę w opracowaniu preliminarza budżetu i pozostających w związku z nim trzech publikacji przedstawionych Sejmowi. Na przemówienie Ministra w imieniu zgromadzonych odpowiedział dr. Mikułecki, dziękując za słowa uznania i zapewniając, że są one dla wszystkich bodźcem do dalszej niezmordowanej pracy.

NIE WOLNO UŻYWAĆ INTERWENCJI WOJSKA PODCZAS ZATARGÓW MIĘDZY PRACODAWCAMI A ROBOTNIKAMI.

Warszawa. (Tel. wł.) „Polska Zbrojna“ ogłasza następujący rozkaz Ministra spraw wojsk.:

Zaszedł wypadek, że na skutek prośby pewnej instytucji prywatnej w czasie zatargu między dyrekcją a robotnikami, został przydzielony oddział wojska, który objął pracę w tej instytucji Zarządzenie to, jako nieprawne, zostało natychmiast cofnięte po zawiadomieniu władz przełożonych, a winni pociągnięci do odpowiedzialności. W celu zapobieżenia na przyszłość podobnym nadużyciom zarządzam: Interwencja na przyszłość władz wojskowych w wypadkach zatargu między pracownikami a pracodawcami jest jedynie dopuszczalna pod warunkiem uznania słuszności tej interwencji ze względu na interes państwa. — Do rozstrzygania o tem powołane są jedynie władze administracyjne, a więc Ministerstwo spraw wewnętrznych, a na prowincji województwa, ewentualnie starostwa.

REZULTAT TARGU POZNAŃSKIEGO.

Poznań. (PAT.) Dyrektor Targu Poznańskiego w wywiadzie oświadczył, że rezultat Targu mimo trudności i strajku jest bardzo dodatni. — Ogółem zwiedziło targ około 80.000 osób. W wystawie wzięło udział około 2.000 firm, a z ogólnych danych wnosić należy, że dokonane transakcje przewyższają sumę 20 miljardów mp. — Najwięcej obrotów poczyniono w branży papierowej, ceramicznej, skórzanej i metalurgicznej.

PRZECIW HAZARDOWI W SOPOTACH.

Gdańsk. (PAT.) 13 banków polskich istniejących w Gdańsku, przyłączyło się do akcji rozpoczętej przez tutejszą ludność polską przeciwko kasynu gry w Sopotach. Wspomniane banki postanowiły nie udzielać żadnego kredytu i pomocy finansowej tym, którzy uczęszczają do domu gry w Sopotach. — Podobne stanowisko zajęły również wszystkie oddziały bydgoskiego Banku dyskontowego. Na cele walki z kasynem gry w Sopotach zebrano wśród ludności polskiej około 30 tysięcy marek niemieckich.

DĄBAL POZOSTANIE NADAL W WIĘZIENIU.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w sądzie apelacyjnym rozpatrywano skargę uwięzionego posła komunistycznego Dąbala. Po naradzie sąd postanowił odrzucić skargę, wobec czego pos. Dąbal pozostanie nadal w więzieniu.

ODWRÓT LLOYDA GEORGE'A.

Londyn. (PAT.) Havas. „Daily Mail" dowiaduje się, że Lloyd George wobec opozycji ministrów konserwatyw. zaniechał projektu zmierzającego do uznania sowietów oraz zmienił swój program, dotyczący konferencji genueńskiej, wreszcie postanowił zażądać od sowietów uznania długów zagranicznych, jako koniecznego warunku przed rozpoczęciem dyskusji w sprawie uregulowania problemów finansowych.

VETO POINCAREGO.

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien" donosi, że Poincare miał dać do zrozumienia, iż delegacja francuska opuściłaby Genuę na wypadek, gdyby konferencja przystąpiła do omawiania kwestji dotyczących rozbrojenia na lądzie, odszkodowań i traktatów pokojowych.

Z ŁOTWY.

Ryga. (AW.) Prasa łotewska wita życzliwie rezultat konferencji warszawskiej i odpiera rzeczowo ataki prasy kowieńskiej i bolszewickiej. Prasa niemiecka i żydowska w Rydze starają się sprawę tę o ile możności przemilczeć.

Ryga. (AW.) Dnia 10. kwietnia odbędzie się zjazd działaczy oświaty pozaszkolnej. Do udziału zaproszono między innemi polskie Towarzystwo „Oświata".

DELEGACJA SOWIECKA W PODRÓŻY.

Wiedeń. (Tel. wł.) Delegacja sowiecka do Genui przejeżdża przez Wiedeń, Berlin, Zurych i Medjolan na miejsce przeznaczenia. Składać się ona będzie z 40 osób. Rząd włoski zakomunikował rządowi szwajcarskiemu prośbę, aby delegacji sowieckiej poczynił w podróży wszelkie ułatwienia.

PRETEKSTY BOLSZEWICKICH ZBROJEŃ.

Bukareszt. (PAT.) — Wobec wiadomości rozszerzanych przez rząd moskiewski o nowych jakoby zamierzeniach niektórych sąsiadów rosyjskich, a mianowicie Rumunji zaatakowania Rosji Agencja Radio Orient zaprzecza kategorycznie tym wiadomościom. Nieprawdziwe są wiadomości, jakoby rząd rumuński zamierzał atakować Rosję, ewentualnie jakoby na terytorjum rumuńskiem organizowały się bandy żołnierzy Petlury, mające na celu wystąpienia przeciwko Rosji sowieckiej. Stwierdzić należy, że Rumunja pragnie żyć w zgodzie z całym światem i nie ma zamiaru tolerować żadnej akcji skierowanej przeciwko zagranicznym mocarstwom.

POGŁOSKI O USTĄPIENIU RZĄDU RZESZY.

Berlin. (Tel. wł.) W sferach politycznych krążyły wczoraj pogłoski, że rząd Rzeszy podał się do dymisji. Uważają, że pozostaje to w związku z wnioskiem frakcji narodowej niemieckiej o votum nieufności.

WIELKA STACJA RADJOTELEGRAFICZNA.

Gdańsk. (AW.) Na przyznanem Gdańskowi przez komisję podziałową Wzgórzu Gradowem (Hagelsberg) stanie wielka stacja radjotelegraficzna, której maszty dosięgać będą wysokości 45 metrów, zaś antemy 80 m. — Stacja ta ma być dostosowana do ruchu okrętowego na morzu Bałtyckiem i obejmie swemi promieniami cały Bałtyk.

—oo—

Nasi sąsiedzi.

Nowy York. (A. W) „N. Y. Tribune" przynosi zestawienie sił wojskowych polskich i rosyjskich, z którego wynika, że 4-ro miljonowej armji rosyjskiej przeciwstawia się licząca zaledwie 210.000 ludzi armja polska. Dziennik ten podkreśla niesłuszność stawianych Polsce zarzutów militaryzmu i imperializmu.

Katowice. (A. W.) Na dworcu w Raciborzu zatrzymano transport broni niemieckiej, składający się z 13 wagonów. Transport wysłany był z Lipska do Raciborza. Składał się z karabinów, karabinów maszynowych, kilku rozebranych armat, oraz wielkiej ilości amunicji i innego materjału wojennego. Udało się stwierdzić, że z Lipska wysłano nie 13 lecz 20 wagonów tego samego transportu. Pociąg na linji demarkacyjnej podzielono na dwie części. Ponieważ władzom francuskim udało się wykryć tylko 13 wagonów, jest rzeczą pewną, że 7 wagonów Niemcy przeprowadzili na teren plebiscytowy i zdołali ukryć. — Zarządzono energiczne poszukiwania.

Katowice. (AW.) Człowiek, dzięki któremu władze francuskie wykryły transport 13 wagonów broni przewożonej na teren plebiscytowy został zamordowany przez Orgeschowców.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 30 marca, godz. 10·30.

Marki niemieckie	11·90	(12·80—13·10)
Franki francuskie	343	(000—000)
Franki szwajcarskie	—	(—)
Funty sterlingi	16·650	(— —)
Wiedeń	00—00	(54·00—55)
Korony niem.-austr.	00—00	(55·00—56)
Korony czeskie	00—00	(71·00—72)
Praga, wypłata	00—00·00	(71·5—72·5)
Lei	—	(00—00)
Liry	—	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(12·60—13·15)
Dolary amerykańskie	3845—3745	(3875—3900)
„ kanadyjskie	3652	(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja na dolary i Marki niem. zwyżkowa.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

—oo—

— **Lwowska giełda zbożowa.** Transakcje w życie i kartoflach jadalnych. Popyt za żytem, owsem i łubinem w doborowych jakościach. Podaż znikoma. Tendencja nieco zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Następne zebranie w piątek, 31. bm. o godz. 11. Zmiany: Żyto małop. 10.000—10.300, (trans. 10.200), owies małop. 9.700—10.000, ziemniaki jadalne 3.400—3.500 (trans. 3.400), łubin 8.500—8.800, mąka żytnia 70 proc. 15.300—15.700, detto 60 proc. 16.200—16.700, mąka pszenna 60 proc. 24.300—25.300, detto 50 proc. 26.300—27.300, detto 40 proc. 28.800—29.300, len 19.000—21.000.

Marja Bańkowska. 76)

TANCERKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

IV.

ZATRUTY KWIAT.

Rena wstała późno, zmęczona była i wyczerpana występami. W pół leżała na małej kanapce i słuchała bezmyślnej paplaniny manikurzystki, która z pomocą maści, pilników i polissoir'ów przemieniała paznokcie jej rąk i nóg w lśniące, różowe klejnoty.

W przedpokoju odezwał się dzwonek i pokojowa przyniosła bilet. Rena wzięła go leniwie i przeczytała: „Joanna Jaroszowa". Czytała bardzo długo, te dwa krótkie słowa, wreszcie dziewczyna poruszyła się i chrząknęła. Rena podniosła głowę i rzuciła kartę na stoliczek z laki, inkrustrowany złotem i perłową masą.

— Powiedz tej pani, niech zaczeka, wyjdę do niej, skoro się ubiorę.

Ubierała się powoli i długo i kilka razy kazała fryzjerce zmienić uczesanie, przerzucała suknie, wreszcie skończywszy toaletę stanęła przed lustrem. Przyglądała się sobie długo i była zadowoloną z odbicia; tak chciała wyglądać dzisiaj. Czarna suknia, niezwykle prosta w kroju, ale zdradzająca rękę najlepszego krawca, uwysmukliła ją bardzo i czyniła wyższą. Było w niej teraz coś angielskiego; jakiś bardzo chłodny wykwint, rasa. W tej chwili była to nieodrodna córka Henryka Tęczyńskiego.

Gdy weszła do salonu, pani Jaroszowa miała już czerwone wypieki na twarzy.

— Przepraszam panią, że pozwoliłam jej czekać, jest przyczyną tego nieszczęście. Syn mój zaniedłam nieubrana — rzekła bardzo grzecznie i usiadłszy w fotelu zwróciła twarz w stronę gościa.

Jaroszowa miała na sobie tę samą, czarną suknię i zrudziałe okrycie, tak samo ściskała w pocerowanych rękawiczkach rączkę parasola, tylko policzki jej były bardziej zapadnięte, oczy bardziej spłakane...

— Pani mnie sobie przypomina? — spytała z wysiłkiem.

— O tak. — Rena wyjęła z kieszeni złotą papierośnicę i podsunęła ją gościowi. — Pani pali?

— Tak... to jest nie... dziękuję.

— Szkoda, to są bardzo dobre papierosy; przywiózł mi je z Petersburga kolega mój i przyjaciel, Aleksander Micryński; pani go zna?

— Nie, słyszałam tylko o nim.

Zapadła chwila milczenia. Rena lekko zmrużonemi oczyma, które w tej chwili miały zupełnie barwę i wyraz oczu ojca, patrzyła w twarz staruszki; teraz role były zamienione. W tamtej tłukło się serce, a ona była zimna, spokojna i pewna zwycięstwa. O jakże była wdzięczną w tej chwili Saszy, że ją tego nauczył.

— Czy pani wie, czy pani się domyśla, poco ja tu dziś przyszłam? — spytała Jaroszowa, a głos jej błagał o litość.

— Skądże? Doprawdy, nie mam pojęcia. Zdawało mi się, że w naszej rozmowie ostatniej powiedziałyśmy już sobie wszystko, co było do powiedzenia. Cóż pozostało?

— Pozostało to, że mój syn jest bezgranicznie nieszczęśliwy, a ja z nim. Pozostało to, że pani jest przyczyną tego nie szczęścia. Syn mój zaniedbuje prace, opuszcza się w swoim zawodzie, marnuje siły i zdrowie, a ja na niego najmniejszego wpływu nie mam, nie mogę go ratować, bo już dzisiaj, niczem jestem dla niego, — gorzej jak niczem, on mnie nienawidzi!...

I znów atawistyczny ruch: lekkie, ironiczne uniesienie brwi do góry.

— Ja jestem przyczyną jego i pani nieszczęścia?

— Tak pani! on poza panią świata nie widzi, włóczy się za panią jak cień, nie opuszcza żadnego przedstawienia, z nocnych libacyj wraca do domu o świcie, a potem nie kładzie się, tylko się tłucze po pokoju, jak szaleniec trawiony zazdrością, tęsknotą, rozpaczą. To nie jest życie, — to męka!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 327/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Woźny, syn Franciszka, ur. 15. maja 1874. r. w Czyszkach, rolnik, ostatnio w Wiśnikach zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy żandarmerji i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej, zachorował tam, dostał się do szpitala w Rewlu, gdzie w lipcu 1917. r. miał umrzeć. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Woźnej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a związku małżeńskiego zawartego na dniu 29. września 1901. r. między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Drowi Stanisławowi Deryngowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. sierpnia 1922. r. jednak nie prędzej jak w 6. miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 30. stycznia 1922. 2560

T. 941/20/12. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Denis (jako Denys), syn Onezyma urodzony dnia 9. grudnia 1854. r. w Kamionce lasowej, rolnik, ostatnio tamże zamieszkały, wywieziony został przez cofające się wojska rosyjskie do Rosji i tam w lipcu 1915. r. w gub. wołyńskiej zmarł na cholerę, co potwierdzili naoczni świadkowie pod przysięgą. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Matrony Denys, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego, zawartego na dniu 20. maja 1877. r. między Matroną Slednycką za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Joachimowi Mehrerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r. względnie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22. listopada 1921. 2468

T. 599/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Harasym Prysiupa, syn Grzegorza, urodzony dnia 15. marca 1874. r. w Jastrzębicach, zawód rolnik, ostatnio zamieszkały w Pozdzmerzu brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy 19. pułku piech. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, dostał się do niewoli rosyjskiej i tam przebywając w guberni wileńskiej zachorował i oddany został w r. 1915. do szpitala w Krywicach gub. wileńskiej i odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. ust. cyw. wzgl. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p. Zarządza się tedy na wniosek Korneli Prysiupa, postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Ogłasza się zatem wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Zaginionego zaś wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922. r. Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 11. października 1921. 2232

T. 121/21/8. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Tus. uchwałą z dnia 6. grudnia 1921. r. lp. 7. uznano Michała Czudiaka, syna Jeremiasza, urodzonego 28. maja 1889. r. w Korniach, rolnika, ostatnio tamże zamieszkałego, za zmarłego, gdyż zaginął on jako żołnierz austrjacki 95. p. p. na froncie rosyjskim w r. 1916. Obecnie na ponowny wniosek Marji Czudiak wdraża się postępowanie, celem uznania małżeństwa zawartego na dniu 9. sierpnia 1910. r. między wymienionym a Marją Pryjna za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adwokatowi Dr. Leonowi Chotincrowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922. r., jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 6. grudnia 1921. 2610

T. 439/20/3. Edykt. Tymoteusz Diduła urodzony w roku 1887. w Lackiem małem powiat Złoczów, od lat przeszło 10 wyjechał z Lackiego. Wedle pisma Konsulatu jeneralnego Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie z dnia 1. czerwca 1920. r. Nr. Dz. 5682/BR 2131/E został powołany dnia 14. lutego 1915. r. Tymoteusz Diduła do czynnej służby wojskowej do byłej armji austrjackiej przy 35. pułku strzelców. Ostatnią wiadomość od niego otrzymała Julja Diduła 19. kwietnia 1915. r. a od tego czasu nie dał o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż, przeto na wniosek Konsulatu Jeneralnego Rzeczypospolitej polskiej w Berlinie, imieniem Julji Diduła, zamieszkałej w Bremie, wdraża się postępowanie, celem uznania Tymoteusza Diduły za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Drowi Mosz...ejemu w Złoczowie, wiadomości o powyż wymienionym. Gdyby Tymoteusz Diduła żył, wzywa się go aby przed niżej wymienionym Sądem się stawił lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. września 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 26. czerwca 1920. 3212

T. 25/22/3. Michał Łaszcz, syn Piotra, urodzony 20. listopada 1879. r., żołnierz 18. p. strzelców; od roku 1917. słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Pelagji Łaszczowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od dnia ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo Drowi Raffowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Przemyśl, dnia 4. marca 1922. 3103

T. V. 212/21/4. Wojciech Styś urodzony 1881. r. w Husowie, syn Józefa i Anny, jako żołnierz austrjack. 3... p. piech. obr. kr., brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, a w szczególności w połowie listopada 1914 r. w szturmie pod Limanową i odtąd zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Julji Stysiowej, postępowanie celem uznania za zmarłego — zaginionego, a jego małżeństwa a rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub adwokatowi Drowi Peszkowskiemu w Rzeszowie, którego się ustanawia obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Wojciecha Stysia wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. lipca 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7. stycznia 1922. 3106

T. 247/21/4. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Sowicz, urodzony 13. listopada 1889. r. w Ihrowicy powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji sił zbrojnych b. Monarchji austro-węgierskiej do czynnej służby wojskowej, opuścił w sierpniu 1914. r. swoje miejsce zamieszkania i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdza zeznanie Tacjanny Sowicz, tudzież poświadczenie Zwierzchności gminnej w Ihrowicy z 30. września 1921. r. Zeznaniem świadka Antoniego Tiutiunnyka stwierdzono, że Michał Sowicz, jak obwieszczenie władz rosyjskich okupacyjnych głosiło, miał paść w bitwie pod Podhajcami jesienią 1914. r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci, przeto wdraża się na prośbę żony jego Tacjanny Sowicz postępowanie, celem uznania za zmarłego a związku małżeńskiego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Segalowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Mikołaja Sowicza, o ileby żył, wzywa się, aby przed wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. lipca 1922. r. rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.
Tarnopol, dnia 16. grudnia 1921. 2543

T. VI. 255/21/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Fela, syn Stanisława i Heleny, rolnik z Przybyławic powiat Brzesko, urodzony tamże 1892. r., przydzielony 1914. r. do 32. pułku obrony kraj.. według zawiadomienia Czerwonego Krzyża, zaginiony w 1914. r. nie daje znaku życia od tego czasu. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p. zarządza na wniosek Jakóba Feli postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Stanisława Felę wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. października 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.
Kraków, dnia 17. stycznia 1922. 2514

T. 36/21/10. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław Michał 2 im. Cielin f. Cielinkiewicz syn Józefa ur. 21/1 1888 w Szczercu i tam ostatnio zamieszkały i Stanisław Piotr 2 im. Cielin f. Cielinkiewicz syn Józefa ur. 6/7 1889 w Szczercu tamże ostatnio zamieszkały brali udział w wojnie światowej jako żołnierze armji austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń pierwszy z nich zaginął jako ulan na froncie rosyjskim w r. 1915 a drugi jako podchorąży 30 p. p. na froncie włoskim w r. 1918. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania mierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wdraża się przeto na wniosek Anny Cielin f. Cielinkiewicz postępowanie celem uznania ich za zmarłych. Zaginionych wywa się by w tut. sądzie osobiście jawili się lub w jaki inny sposób wiadomość o sobie dali, gdyż po dniu 31. maja 1922 a względnie po upływie 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, na ponowny wniosek uznani zostaną ostatecznie za zmarłych.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 7. listopada 1921. 2461

T. 403/21/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryńko Kamieniecki syn Piotra ur. 23 lutego 1913 w Sieniawie ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austrjacki przy ... p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w bitwie pod Łuckiem w r. 1916 miał według opowiadań kolegów zginąć. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Feśki Kamienieckiej wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 9. grudnia 1921. 2865

T. 751/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wojciech Broz syn Jana ur. 22. sierpnia 1877 w Lubaczowie ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń zaginął w r. 1918 na froncie włoskim. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 l. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dz. p. p. Wobec tego na wniosek Katarzyny Broz wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 9. grudnia 1921. 2..6

T. 749/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Kozij syn Konstantyna ur. 3/... 1885 w Oleszycach, rolnik ostatnio zamieszkały w Oleszycach brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 90 p. p. i wedle przeprowadzonych dochodzeń w r. 1914 zachorował umysłowo i oddany został do szpitala w Przemyślu skąd raz pisał, zaś od inwazji rosyjskiej w r. 1914 niema o nim wiadomości. Wobec tego zachodzą wa unki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Rozalji Dubik wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym Sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 19. grudnia 1921. 2841

T. 443/21/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Kołtało syn Maksyma ur. 8. stycznia 1887 w Oleszycach starych, rolnik, ostatnio w Oleszycach brał udział w wojnie jako żołnierz au.r. przy 36. p. o. kr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń przy końcu sierpnia 1914 w bitwie pod Krasnostawem zaginął. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. Zarządza się wobec tego na wniosek Maksyma Kołtało postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 30. czerwca 1922 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie, jednak nie prędzej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia.

Sąd okręgowy cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 17. grudnia 1921. 2854

T. 648/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jerzy Gerus syn Jerzego ur. 18/4 1875 w Krechowie, rolnik ostatnio Szabelni zamieszkały brał udział jako żołnierz austr. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się do niewoli rosyjskiej i przebywał w guberni Słobodzkiej skąd ostatnią wiadomość przesłał w r. 1916 odtąd nie ma o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. u. c. wzgl. ust. z 31/3 1918 Nr. 128 dzpp. Wobec tego na wniosek Melanii Gerus wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 18. listopada 1900 między wymienionym a wnioskodawczynią za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo adw. Dr. Romanowi Langnerowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. maja 1922 a względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 9. listopada 1921. 2859

T. 165/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hnat Pylipczuk syn Filemona urodzony 31 lipca 1894 zamieszkały w Snowidowie Sp. Potok złoty powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front, dostał się do niewoli ros. a z końcem 1916 r. zachorował w Sielcu gub. Pokowskiej na zapalenie płuc i tam w szpitalu miał umrzeć. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Pylipczuk postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. adw. dr. Portyckiemu w Stanisławowie. Hnata Pylipczuka wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 16 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 19 września 1921. 2008

T. 585/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Płaksij syn Iwana urodzony 12 lutego 1876 zamieszkały w Nagórzance Sp. Buczacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Marji Płaksij w Nagórzance postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małż. Kasprowi Łuzka w Nagórzance. Michała Płaksija wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 grudnia 1921. 1.76

T. 340/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Worczuk syn Iwana urodzony 8 stycznia 1896 zamieszkały w Kubajówce Sp. Delatyn powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. odszedł na front a jak zeznał świadek Jakow Knihinicki w sierpniu 1915 roku w Gliniance pod Lwowem podczas ataku Stefan Worczuk gdzieś zaginął i więcej go w pułku nie widział. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Dmytra Worczuk i tow. postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi p. Michałowi Langa w Kubajówce. Stefana Worczuk wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 września 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 października 1921. 1086

T. 388/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Paraszka Biłas z Truskawca wniosła o uznanie męża Pawła Biłasa za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Michała Dudy wynika że Paweł Biłas jako żołnierz 18 batalionu pospolitego ruszenia b. armji austr. w jesieni 1914 roku pod Krasnostawem w bitwie z wojskami rosyjskimi został raniony. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi zatem domniemanie że zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Pawła Biłasa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Zakrzewskiemu adw. w Drohobyczu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 7 stycznia 1922. 2737

T. 249/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Pihur ze Smolnej wniosła o uznanie syna męża Iwana Pihura syna Oleksy za zmarłego Z zeznań wnioskodawczyni i poświadczenia Zwierzchności gminnej wynika, że Iwan Pihur jako żołnierz 77 pp. b. armji austr. w zimie 1915 w czasie oblężenia Przemyśla w bitwie z Rosjanami został ranny. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi przeto domniemanie iż zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Iwana Pihura s. Oleksy. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Czajkowskiemu adw. w Podbużu wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 15 grudnia 1921. 2075

T. 318/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maryśla Brianyk w Jasionce masiowej wniosła o uznanie męża Oleksy Brianyka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przedłożonego poświadczenia z daty Jasionka masiowa 20 grudnia 1921 wynika że Oleksa Brianyk został w roku 1914 powołany na wojnę na front rosyjski nie dał o sobie od 5 grudnia 1919 żadnej wiadomości zachodzi przeto domniemanie, że zginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Oleksy Brianyka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Franciszkowi Filipkowi adw. w Turce wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 23 grudnia 1921. 2879

T. 314/21. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Walenty Król syn Piotra urodzony 13 lutego 1878 zamieszkały w Podlesiu Sp. Buczacz powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. w r. 1914, odszedł na front i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Wedle zeznań świadków opowiadano im że Walenty Król zmarł w grudniu 1919 w szpitalu w Orszy w Rosji. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Franciszki Król postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi lub kuratorowi Marcinowi Zającowi w Podlesiu. Walentego Króla wzywa się by przed podpisanym sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 10 sierpnia 1922 wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stanisławów, dnia 9 października 1921. 2312

T. IV. 65/19/11. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Tarka z Hubenic powiat Dąbrowa, powołany w roku 1914 do służby wojskowej, pełnił tę służbę naprzód w Rosji, następnie w Rumunji, gdzie dnia 30 listopada 1916 r. dostał się do niewoli i tamże miał umrzeć. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Wiktorji Tarkowej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Tarkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. października 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 5 lutego 1922. 2919 1—3

T. IV. 82/21/6. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Władysław i Józef Papiernikowie, powołani w czasie mobilizacji 1914 r. do służby wojskowej przy 57 pp. brali udział w walkach na froncie włoskim, gdzie obaj zaginęli, Władysław Papiernik jak zeznał zaprzysiężony świadek Jan Smołucha, w lipcu 1915 r. zaś Józef Papiernik według zeznań zaprzysiężonego świadka Franciszka Pyznarskiego, na wiosnę 1916 r. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Władysław i Józef Papiernikowie ponieśli śmierć, przeto na prośbę Wojciecha Papiernika wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora p. Dra Juljana Kryplewskiego adwokata w Tarnowie, aż do dnia 30. czerwca 1922 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów dnia 29. stycznia 1922. 2975 1—3

T. IV. 108/21/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Bryg z Katar, powołany w maju 1915 r. do służby wojskowej przy 57 pp. został wysłany w październiku 1916 r. na front włoski, gdzie miał zginąć od pocisku rozszarpany w kawałki. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Bryg, postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Bryga wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. listopada 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 12 lutego 1922. 2974 1—3

T. 264/21/1. Piotr Beryk syn Wasyla i Zofji, urodzony w Antoniowie 3. marca 1887, wstąpił w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do czynnej służby wojskowej przy austr. 95 pułku piechoty i miał zginąć w bitwie. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp., zarządza się na wniosek Zofji Beryk postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Drowi Kohnowi adw. w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem. Piotra Beryka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. maja 1922 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków dnia 4. listopada 1921. 3035 1—2

KONKURSY.

L. 1963/pr. A) Celem obsadzenia wakujących stanowisk państwowych lekarzy powiatowych w Buczaczu, Radziechowie, Skałacie, Zbarażu, Zborowie, ewentualnie w Kamionce Strumiłowej, Podhajcach i Zaleszczykach ogłaszam niniejszem konkurs z terminem wnoszenia podań do 15. kwietnia 1922. Do stanowisk tych przywiązane są pobory VIII. stopnia służbowego urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami. Jako warunki do ubiegania się o powyższe stanowiska są wymagane: posiadanie obywatelstwa polskiego, dyplom Dra wszech nauk lekarskich, nie przekroczony 40 rok życia. Ubiegający się o te stanowiska winni wnieść do Prezydjum Województwa w powyższym terminie podania, do których dołączyć należy następujące dokumenta: 1) metrykę chrztu; 2) przebieg życia; 3) dyplom Dra wszech nauk lekarskich wydany lub uznany przez jeden z wydziałów lekarskich polskich Uniwersytetów państwowych; 4) dowód z odbytej dwuletniej praktyki szpitalnej lub trzyletniej praktyki lekarskiej; 5) świadectwo przynależności; 6) świadectwo zdrowia; 7) o ile ubiegający się pozostawał także w innej służbie publicznej, dokumenty stwierdzające tę służbę. Kandydaci, którzy wykażą się egzaminem fizykackim będą mieli pierwszeństwo przed innymi. Kandydaci nie posiadający egzaminu zobowiążą się do złożenia go w przeciągu jednego roku po przyjęciu do służby. Posada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem po upływie roku nienagannej służby, przy dopełnieniu wszystkich warunków, może nastąpić stabilizacja. B) Celem obsadzenia wakującego stanowiska państwowego lekarza wenerologa ze stałą siedzibą w Tarnopolu, jako pomocnika lekarza powiatowego do prowadzenia urzędu obyczajno-sanitarnego. Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie wedle VIII. stopnia służbowego urzędników państwowych wraz z wszystkimi dodatkami, bez widoków na posunięcie do wyższego stopnia służbowego. Wszystkie warunki wymagane są jak poprzednio, zamiast zaś wymienionego pod 4) ogólnego dowodu z odbytej praktyki należy przedłożyć dowód z odbytej praktyki lekarskiej na oddziałach skórnych i wenerycznych Klinik państwowych lub też znanych Szpitali powszechnych względnie państwowych. Posada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem po upływie roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacja.

Wojewoda: Olpiński.

Tarnopol dnia 14. marca 1922. 3083 1—3

L. 606. Konkurs. Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mostach wielkich z płacą roczną 700 Mkp. i ryczałtem na koszta podróży 490 Mkp. z 50-proc. dodatkiem 245 Mkp. dodatkiem wojennym w rocznej kwocie 840 Mkp. Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane podanie do Wydziału powiatowego w Żółkwi do dnia 15. kwietnia 1922 i wykazać się prawem obywatelstwa Państwa Polskiego dyplomem lekarskim i metryką urodzenia, na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia. Posada zostanie nadana prowizorycznie na 1 rok, poczem może nastąpić stabilizacja. Okręg sanitarny Mosty wielkie stanowi 15 gmin.

Z Wydziału powiatowego. 3115 1—3

Komisarz rządowy w. r. D. Jankiewicz.

Prez. 5904/22. Konkurs. W okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie są do obsadzenia następujące posady sędziów Sądu okręgowego, a to: w Krakowie 4 posady, w Jaśle 2 posady, w Nowym Sączu 2 posady, w Rzeszowie 2 posady, w Tarnowie 2 posady, w Wadowicach 1 posada. Kandydaci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść odpowiednio udokumentowane podania w drodze służbowej na ręce Prezesa Sądu apelacyjnego w Krakowie, najdalej do dnia 20 kwietnia 1922.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Wolter mp.

Kraków dnia 21. marca 1922. 3227 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 103/22/1. Edykt. Przeciw Michałowi Moskałykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Marię Kulibaba z Kamionek pozew o własność 2 parcel gruntowych w Kamionkach położonych. Na podstawie pozwu wyznaczono audiencję do ustnej rozprawy w tutejszym Sądzie na dzień 11. kwietnia 1922 godz. 9 rano w sali rozpraw Nr. 17. Celem strzeżenia praw Michała Moskałyka ustanawia się Pana adwokata Dra Filipa Auerbacha w Podwołoczyskach kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Michała Moskałyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy. Oddział I.

Podwołoczyska dnia 14 marca 1922. 3163 1—3

L. 6137/22. Obwieszczenie w celu nadania hurtowni tytoniu w Podwołoczyskach. Hurtownia tytoniu będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Hurtownia przydzielona jest z poborem do Magazynu sprzedaży tytoniu we Lwowie. W rocznym okresie od 1. stycznia 1921 do 31. grudnia 1921 wydano w tejże składowni przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materiałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 1 218.212 Mkp., obliczony wedle ceny dla konsumentów (taryfowej) zbyt do trafiki składowej wynosił 2,969.774 Mkp., od czego składownik osiągnął zysk trafikancki w kwocie 237.581 Mkp. 92 f. Ze sprzedaży wartościowych znaczków stemplowych osiągnięto w powyższym rocznym czasokresie 6.195 Mkp. Inwalidom z ostatniej wojny przysługuje pierwszeństwo. Inwalidzi nie mają w swych ofertach czynić żadnych nadaży, tylko oświadczyć, że zgadzają się na pobory ustanowione w obwieszczeniu, które oznacza się dla inwalidów na 1.75 % prowizji od ogólnej sprzedaży. Wadium wynosi 50.000 Mkp. i ma być złożone w papierach 5% Polskiej Pożyczki Państwowej. Inwalidów zwalnia się od składania wadium. Oferty mają być wniesione do dnia 12. kwietnia 1922 do godziny 10 przed południem na przepisanym druku do Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnopol dnia 16. marca 1922. 3002 1—3

L. 4772/22. Obwieszczenie. Hurtownia tytoniu I. rzędu w Założcach będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Z poborem wyrobów tytoniowych jest przydzielona do Magazynu tytoniowego we Lwowie. W rocznym okresie od 1. stycznia do 31. grudnia 1921 wydano tejże hurtowni materiałów tytoniowych za 8.648.325 Mkp. zbyt do trafiki składowej wynosił 6.626.135 Mkp. zysk 510.090 Mkp. Wadjum wynosi 51.000 Mkp dla osób nieuprzywilejowanych i mają być złożone tylko w polskiej pożyczce państwowej. Oferty sporządzone na przepisanym druku — ostemplowane i należycie udokumentowane — należy wnosić do dnia 12. kwietnia br. godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody dnia 19. marca 1922. 3085 1—3

Z. 343/20. Edykt. Depozyt karno-sądowy w Żółkwi przechowuje branzoletkę złotą. Wzywa się właściciela, by w przeciągu roku od dnia zamieszczenia po raz trzeci tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" prawo własności do tej branzoletki przed Sądem tutejszym wykazał, gdyż w razie przeciwnym po myśli par. 379 p. k. zostanie sprzedana w drodze publicznej licytacji.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Żółkiew dnia 15. marca 1922. 3165 1—3

L. 7250. VIII. 1. Na podstawie postanowień par. 48 ustawy z 18. grudnia 1906 Dzpp. Nr. 5 z roku 1907, Województwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Natan Goldschlag ze Lwowa, Moch-

nackiego S. II, wniósł podanie dnia 3. grudnia 1921 do Województwa w Tarnopolu o koncesję na drugą publiczną aptekę w Podhajcach ze stanowiskiem w Rynku. Województwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I-szej instancji. Po upływie tego terminu wniesione przedstawienie nie będzie uwzględnione.

Województwo Tarnopolskie, Wydział zdrowia publ.
Tarnopol dnia 23. marca 1922. 7259

SPADKI.

A. V. 215/14/10. Edykt. Josel Mendel Dienes false Stahl pomocnik handlowy w Kołomyji zmarł dnia 14. stycznia 1914 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Sądowi niewiadomo czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem Szymona Ratha w Kołomyji kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja dnia 9. lutego 1922. 2758 1—3

A. VI. 813/18. Edykt. Wezwanie niewiadomych z miejsca i życia dziedziców. W Podhajcach zmarła 24. czerwca 1918 Brana Schatten ur. Friedmann z pozostawieniem ustnego kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli, którem między innemi legowała ową realność w Podhajcach Nesi Friedmann córce Friedy. Dla dziedziców Meilecha, Perli, Samuela, Issaka, Lei, Fischla i Berischa Friedmanów nieznanych z miejsca pobytu i życia ustanawia się kuratorem celem strzeżenia ich praw w niniejszym przewodzie Seidę Herscha 2 im. Löw w Podhajcach. Dziedziców wzywa się, by w przeciągu roku wnieśli oświadczenia do spadku, ileże po bezowocnym upływie tego czasokresu spadek pozostałym dziedzicom bez względu na prawa innych przyznany zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce dnia 8. lutego 1922. 2999 1—3

A. 20/21/5. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że dnia 4. lipca 1920 w Ostapkowcach zmarł Łeś Palijczuk Jurka pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, a które uznaje się za kodycyl. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Petra Palijczuka Łesia nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Iwanem Malarczukiem Michała ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 4. listopada 1921. 2641 1—3

A. 46/21/7. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że dnia 3. grudnia 1920 w Winogradzie zmarła Katarzyna z Dowżyków Bojczuk, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem nie ustanowiła dziedzica, a które uznaje się za kodycyl. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Petra Bojczuka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Hafią z Mamczerów Bojczuk ustanowionym dla nieobecnego Petra Bojczuka.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 21 listopada 1921. 2642 1—3

A. 50/21/6. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że dnia 5. lutego 1921 w Sorokach zmarła Marja z Knihinickich Markiewicz, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, które uznaje się za kodycyl. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Iwana Knihinickiego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Paraską z Sołodczuków Knihinicką ustanowionym dla nieobecnego.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 17. listopada 1921. 2643 1—3

A. 91/21/6. Edykt. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że dnia 15. września 1920 w Pruchniszczu zmarł Stefan Wołyński Petra pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, które uznaje się za kodycyl. Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Sofji z Mykietczuków Wolińskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym Sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Feliksem Semowonykiem ustanowionym dla nieobecnej.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 2 listopada 1921. 2644 1—3

A. V. 303/16/7. Edykt. Marja Kucy właścicielka realności w Kołomyji, zmarła dnia 12. marca 1916 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku z ustawy powołani są prócz nieznanego z życia i miejsca pobytu męża zmarłej Szymona Kucy, także nieznani Sądowi rodzice zmarłej, a względnie ich potomkowie, dla których ustanowiono kuratora w osobie Józefa Spaniera w Kołomyji. Wzywa się tych spadkobierców, aby w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu zgłosili się i wykazali swe prawa do spadku, inaczej spadek wydanym będzie tym osobom, którzy swe prawa wykażą.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja dnia 15. grudnia 1921. 2676 1—3

A. 820/20/9. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Sąd powiatowy w Gwoździcu ogłasza, że Stefan Gelewan Iwana zmarł dnia 27. sierpnia 1920 w Słobódce polnej. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Łesia Gelewana i Michała Gelewana Stefana, których miejsca pobytu Sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosili się w tym Sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili, i ustanowionego dla nieobecnych kuratorów p. Marją Gelewan i Petrem Gelewanem.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec dnia 7 września 1921. 2646 1—3

FIRMY.

Firm. 66/22. Stow. I. 144. Rozwiązanie spółdzielni. W rejestrze dla spółdzielni wpisuje się przy firmie Konsum obywatelski w Sanoku, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że członkowie Stowarzyszenia na walnem zebraniu dnia 29. sierpnia 1921 uchwalili spółdzielnię rozwiązać. Likwidatorem wybranym został p. Herman Sobel kupiec w Sanoku. Wierzycieli spółdzielni wzywa się, aby w przeciągu 6 tygodni od tego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosili do likwidatora rozwiązanej spółdzielni swoje roszczenia. Po upływie tego terminu majątek spółdzielni rozdzielonym zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok dnia 4. marca 1922. 3022 1—3

Firm. 1740. Stow. V. 171. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. grudnia 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Związek handlowy i komisowy Trading Company we Lwowie, Stow. zarej. z ogr. poręką. Uchwałą walnego zgromadzenia stwierdzonem do protokołu z daty Lwów 24. września 1921 postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami wybrano Dra Jakóba Vogelfengera i Izydora Guttmana we Lwowie, którzy podpisują firmę w likwidacji w ten sposób, że pod brzmieniem tejże z dodatkiem w likwidacji umieszcza łącznie swe podpisy. Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, by pretensje swe do tegoż zgłosili w terminie ustawą przepisanym.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 22. grudnia 1921. 2709 1—3

Firm. 690/21, Stow. IV. 7. Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень. Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских, що на загальних зборах членів стоваришеня „Спілки споживчої щаднично кредитової стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Тернополи дня 25. вересня і 1 жовтня 1921, змінено цілий статут в збірнику гол. фірмових тут. Суду а іменно: 1) Осідлість стоваришення: Тернопіль. 2) Вислів фірми: Кооператива з обмеженою порукою в Тернополі спілка споживча і щадничо-кредитова. 3) Час іствування: необмежений.) Ц кооперативи є підносити заробок і господарство членів спільним веденем підприємства і підносити культурний уровень своїх членів. 5) Дирекція: 1) Др. Іван Калин справник, 2) Др. Лев Цегельскій, книговодець 3) Осип Котецкій, касієр, 4) Теодор Крохмальницкій і 5) Петро Шиманьскій заступники. — 6) Підпис фірми: Управа підписує кооперативу в цей спосіб, що під фірмі кооперативи підписують ся 2 члени Управи 7) Оголошеня кооперативи будуть поміщувані в льокали кооперативи і в кождочаснім органі Товариства „Краєвий Союз ревізийний руских стоваришень господарских позичкових, торговельних і промислових у Львові. 8) Удїл члеьский виносить 1000 Мкп, Кождий член може мати більше удїлів. Найменше половину удїлу вплачує член при принятті його, а решту найдальше до кінця удїлового року 9) За зобовязання кооперативи відповідає член не тільки своїм удїлом, але крім того також дальшою квотою до триразової висоти заявленого удїлу. Дата вписy 7/12. 1921.

Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Тернопіль, дня 5. грудня 1921. 1626

Firm. 268/20. Stow. I. 597. Obwieszczenie. W drodze rekonstrukcji zniszczonego rejestru w czasie inwazji rosyjskiej w roku 1916/1917 wpisuje się do nowo założonego rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Brzmienie firmy: „Kasa dla handlu i przemysłu w Kałuszu“, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Siedziba stowarzyszenia: Kałusz. Na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 17. marca 1921 uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidację tegoż. Brzmienie firmy likwidacyjnej: Kasa dla handlu i przemysłu w likwidacji w Kałuszu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Likwidatorem wybrany został Gabryel Friedenberg, który firmę likwidacyjną podpisywać będzie w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia z dodatkiem „w likwidacji“ umieści swoje pełne imię i nazwisko. Dotychczasowych członków zarządu wykreśla się. Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, ażeby ze swojemi pretensjami do stowarzyszenia zgłaszali się. Data wpisu 22. grudnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział II.
Stanisławów dnia 17 grudnia 1921. 1958

Firm. 559/19. Rg. A. II. 183. Wpis firmy pojedyńczej. Do rejestru wpisano dnia 23. sierpnia 1919. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Pion, przedsiębiorstwo techniczno-handlowe H. Kopaczek we Lwowie“. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż maszyn, kompletnych urządzeń maszynowych, narzędzi i materjałów technicznych. Właścicielka firmy: Helena Kopaczek wdowa po budowniczym we Lwowie, ul. Lwowska 48. Prokurzysta: Inż. Czesław Hincinger we Lwowie ul. Lwowska l. 48. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogokolwiekbądź wypisanem lub uwidocznionem za pomocą wyciśniętej stampilji podpisywać będzie własnoręcznie właścicielka: „H. Kopaczek“ lub też prokurzysta: „p. pa. Hincinger“.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.
Lwów dnia 22. sierpnia 1919. 2030

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarz. J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.